



SAMODZIELNOŚĆ

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNO - OGŁOSZENIOWY
GMINY KLAJ

PRZEGLĄD KOŁĘD - UCHWAŁY - GOPS - OPLATKI - ODDZIAŁ PARTYZANCKI - WYWIAD Z WÓJTEM
KRWAWY ZAPUSTY - WALENTYNKI - REKLAMY - HOROSKOP

WOJEWÓDZKI PRZEGLĄD GRUP KOŁĘDNICZYCH



Zespół "Herody" z Pielgrzymowic

"Dziecinio mała Bóg Stwórca Nieba,
a kędysz nam go szukać potrzeba ..."

Tymi słowami rozpoczęli Korowód kolędnicy, biorący udział w Wojewódzkim Przeglądzie Grup Kolędniczych, który odbył się 14.01.1996 roku w sali widowiskowej Urzędu Gminy w Kłaju.

Patronat nad Przeglądem sprawował Wydział Spraw Społecznych Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, a opiekę merytoryczną Wojewódzki Ośrodek Kultury, zaś organizatorem imprezy był Referat Kultury Urzędu Gminy w Kłaju. Głównym celem Przeglądu było przekazanie dzieciom, młodzieży i dorosłym tradycyjnego zwyczaju kolędowania, aby zapewnić jego kontynuację na wsiach krakowskich. Grupy kolędnicze były przygotowane przez "Mistrzów", to jest starszych kolędników lub opiekunów, którzy przekazali teksty i melodie znane od dawien dawna w poszczególnych miejscowościach. W Przeglądzie wzięło udział 8 grup kolędniczych - wszystkim przyznano nagrody.

Nagrody zespołowe otrzymali:

I miejsce - "Szopka z lałkami" z Dobczyc;

"Dorota" z Rudnika;

"Szczodroki" z Cichawy.

II miejsce "Herody" z Michałowic;

"Konik i koza" z Podgrabia.

III miejsce - "Kolęda z gwiazdą i Trzema Królami z Wiatowic;

"Szczodroki" z Podgrabia.

Przyznano również nagrody dla "Mistrzów" za pielęgnowanie zwyczaju kolędowania i wychowywanie dzieci, i młodzieży w poczuciu poszanowania rodzinnej kultury ludowej.

I miejsce - Danuta Mętel z Cichawy;

Stanisław Żuławiński z Dobczyc;

Stanisław Judasz z Rudnika.

II miejsce - Stanisław Banaś z Michałowic;

Franciszek Ojczyk z Podgrabia.

III miejsce - Marian Kostecki z Wiatowic;

Zuzanna Nowak z Podgrabia.

W imprezie wzięło również udział (gościnnie) zespół "Herody" z Pielgrzymowic.

Fundatorami nagród byli:

Wydział Spraw Społecznych Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie oraz Zarząd Gminy w Kłaju.

Jury wybrało najlepszą grupę kolędniczą - "Szczodroki" z Cichawy, która pojedzie do Bukowiny Tatrzańskiej na Góralski Karnawał. By tradycji stało się zadość, znów, tylko nieliczni mieszkańcy naszej gminy wykazali zainteresowanie kulturą.

R. Gądek



Grupa kolędnicza "Szopka z lałkami" z Dobczyc

WIADOMOŚCI

SKOROWIDZ UCHWAŁ

Uchwały podjęte na ostatniej sesji w dniu 28 grudnia 1995 roku

☉ Uchwała Nr XIV/91/95 w sprawie podatku od posiadania psów.

Ustala się podatek od posiadania psów ciążący na osobach fizycznych w wysokości:

5.00 zł od jednego psa w skali roku;
0.00 zł od drugiego i następnego w skali roku.

Podatku nie pobiera się:

1/ z tytułu posiadania 1 psa, będącego pomocą dla osób kalekich (niewidomych, głuchoniemych, niedołącznych)

2/ z tytułu posiadania psów utrzymywanych w celu pilnowania gospodarstw rolnych; po dwa na każde gospodarstwo

3/ z tytułu posiadania 1 psa przez osoby powyżej 70 lat, prowadzących samodzielnie gospodarstwo domowe

4/ z tytułu posiadania 1 psa przez osoby prowadzące działalność gospodarczą.
Termin uiszczenia podatku od posiadania psów ustalono do dnia 30 kwietnia 1996 roku.

☉ Uchwała Nr XIV/92/95r. w sprawie opłat targowych

1/ sprzedaż z wozu konnego - 3.00 zł.

2/ sprzedaż z samochodu i przyczep samochodowych

a/ towarów i wyrobów grupy przemysłowej - 6.00 zł.

b/ produktów rolnych i innych art. nierolniczych spożywczych - 5.00 zł.

3/ sprzedaż obnośna z ręki, kosza, skrzynki, wiadra - od osoby - 1.00 zł.

4/ sprzedaż małych ilości warzyw, jagód, grzybów, kwiatów - od osoby - 0.50 zł.

5/ w przypadkach nie wymienionych w pkt. 1-5 - 0.50 zł.

Do pobierania opłat targowych upoważnia się inkasenta wyznaczonego przez Urząd Gminy.

☉ Uchwała Nr XIV/88/95r. w sprawie stawek podatku od nieruchomości.

Ustala się stawki podatku od nieruchomości dla osób fizycznych, osób prawnych oraz jednostek organizacyjnych nie mających osobowości prawnej w wysokości:

1/ od budynków mieszkalnych lub ich części - 0.23 zł/1m² pow. użytkowej

2/ od budynków lub ich części związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą inną niż rolną lub leśną oraz od ich części; budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej

- 6.00 zł/1m² pow. użytkowej

3/ od pozostałych budynków lub ich części

- 1.80 zł/1m² powierzchni użytkowej

4/ od 1m² powierzchni gruntów:

a/ związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej z wyjątkiem związanych z budynkami mieszkalnymi - 0.28 zł.

b/ od pozostałych gruntów - 0.02 zł.

5/ od budowli - 2% ich wartości.

Oprócz zwolnień od podatku od nieruchomości objętych ustawą nie podlegają podatkowi budynki lub ich części oraz grunty zajęte na: biblioteki, kluby, świetlice, ośrodki kultury, domy kultury,

obiekty sportowe, ośrodki, finansowane z budżetu gminy. Do poboru podatku upoważnia się sołtysów poszczególnych sołectw lub osoby przez nich wskazane w drodze inkasa.

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 1996 roku.

☉ Uchwała Nr XIV/90/95r. w sprawie ustalenia opłat administracyjnych.

1/ Za sporządzenie testamentu w Urzędzie Gminy - 35 zł.

2/ za sporządzenie testamentu poza Urzędem Gminy - 70 zł.

3/ w innych sprawach (stwierdzenie własnoręczności podpisu) - 5 zł.

Do pobierania opłat administracyjnych upoważnia się kasjera Urzędu Gminy. Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

☉ Uchwała Nr XIV/93/95r. w sprawie przeznaczenia przez gminę środków własnych na budowę oczyszczalni ścieków dla sołectw Kłaj - Targowisko - Łęzkowice.

1/ Realizacja budowy oczyszczalni ścieków w latach 1996-1997 nastąpi ze środków własnych gminy.

2/ Zakupiona oczyszczalnia ścieków w 1992 roku znajdująca się w depozycie Zakładu "Powogaz", zostanie zamontowana na terenie sołectwa Kłaj. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

D.Kupiec

ZMIANY W USTAWIE

W związku z nowelizacją Ustawy o Samorządzie Terytorialnym przedstawiamy kilka zmian, które nastąpiły.

Art. 24b informuje, że

- osoba wybrana na radnego nie może wykonywać pracy w ramach stosunku pracy w Urzędzie Gminy, w której uzyskała mandat oraz wykonywać funkcji kierownika w jednostce organizacyjnej tej gminy;

- z-ca przewodniczącego Rady Gminy nie może być członkiem Zarządu.

Art. 18a

Wniosek w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi przedstawia Radzie Komisja Rewizyjna po wcześniejszym zaopiniowaniu Izby Obrachunkowej. W skład komisji wchodzi sami radni. Zadania określa Rada Gminy; w najbliższym czasie komisja ta opracuje statut gminy, regulamin organizacyjny gminy, regulamin pracy Rady oraz statut sołectwa.

D.Kupiec

INFORMACJA O PRACY GOPS-U

W związku z zakończonym niedawno rokiem budżetowym 1995 pragnę przedstawić Państwu krótką informację na temat działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kłaju oraz podzielić się z czytelnikami gazety lokalnej refleksjami i spostrzeżeniami dotyczącymi pracy socjalnej.

W ubiegłym roku z pomocy społecznej skorzystały ogółem 294 rodziny, co stanowi ok. 12% wszystkich rodzin zamieszkujących gminę Kłaj. Porównując te dane z rokiem 1994 należy stwierdzić, że liczba klientów Ośrodka praktycznie nie uległa zmianie, co wcale nie oznacza, że z pomocy społecznej korzystają wciąż ci sami ludzie.

W związku z nałożeniem na GOPS nowych zadań, nie wynikających z Ustawy o Pomocy Społecznej, takich jak wypłata zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych oraz dodatków mieszkaniowych, ostateczna liczba rodzin, które zetknęły się z naszym ośrodkiem była znacznie wyższa, co z kolei spowodowało, że na brak pracy nie mogliśmy narzekać.

Niezmiennie, od kilku lat dominującymi problemami, z którymi się spotykamy, są trudności finansowe spowodowane najczęściej brakiem możliwości zatrudnienia (w szczególności osób bez wykształcenia oraz kobiet pow. 35 roku życia), wzrostem wydatków spowodowanych długotrwałą chorobą w rodzinie, oraz niemożnością

c.d.str.3

INFORMACJA O PRACY GOPS-U

c.d. ze str. 2

samodzielnego zaspokojenia potrzeb życiowych w rodzinach wielodzietnych, niepełnych i rozbitych. Szczególnie dotkliwa wydaje się być sytuacja tej ostatniej kategorii rodzin, gdyż w większości z nich dochód na osobę jest kilkakrotnie mniejszy niż minimum socjalne, a wydatki związane z wyżywieniem i edukacją dzieci bardzo wysokie.

Z ogromnymi problemami borykają się również jedno lub dwuosobowe rodziny rencistów, które po opłaceniu zobowiązań płatniczych na rzecz zakładu energetycznego i gazowni, w zasadzie nie mają już czym gospodarować i balansują na granicy nędzy, rezygnując z odpowiedniego odżywiania się i wykupywania przepisywanych przez lekarzy leków. W stosunku do nich możliwości naszej pomocy są bardzo ograniczone, jednak w przypadku rzetelnego udokumentowania wysokich kosztów ponoszonych w związku z leczeniem, możemy im doraźnie pomóc. W ostatnim roku znacznie spadła liczba kobiet korzystających z zasiłków z tytułu ochrony macierzyństwa. Niewykluczone, że wpływ na to miała zmiana Rozporządzenia Rady Ministrów, ograniczająca prawo kobiet tylko do czterech świadczeń, które ponadto wypłaca się jako świadczenia wyrównawcze, przez co najczęściej są one kwotowo niewielkie.

Z kolei rok 1995 przyniósł znacznie więcej wniosków o zasiłek na leki i art. sanitarne. Powodów takiej sytuacji należy dopatrywać się w ogromnym wzroście kosztów leków i leczenia, którym niejednokrotnie warte budżety domowe nie są w stanie sprostać. Na przestrzeni roku ilość podań o udzielenie pomocy nie jest równa. W okresie wiosenno-letnim do ośrodka zgłasza się znacznie mniej

klientów niż w okresie jesienno-zimowym. Przyczyną lepszej kondycji finansowej rodzin w okresie wiosenno-letnim jest możliwość podejmowania prac dorywczych przez osoby bezrobotne oraz lepszy i tańszy dostęp do płodów rolnych. Tymczasem w okresie jesienno-zimowym możliwości takie zanikają, a dochodzą wydatki związane z koniecznością regulowania podwyższonych rachunków za nośniki energii oraz zakupem opału. Wspomnieć również należy o bardzo wysokich obecnie wydatkach związanych z zakupem podręczników i przyborów szkolnych, które kumulują się szczególnie dotkliwie na początku jesieni. Wszystkie te czynniki decydują o lawinowym wprost napływaniu do GOPS wniosków o pomoc w tym okresie. Najpoważniejszą bolączką, która utrudnia nam pracę zawodową jest niezrozumienie ze strony ludzi i to zarówno klientów ośrodka jak i tych całkiem postronnych. Osoby ubiegające się o pomoc często protestują, gdy zwracamy się do nich z prośbą o dokładne udokumentowanie przyczyn, z powodu których zwracają się o pomoc, jak również w przypadku żądania systematycznego nowelizowania zaświadczeń określających dochody. Często słyszymy:

- " Przecież widzicie, że jestem chora ! "
- " Przecież wiecie jakie są teraz drogie leki ! "

- " Chyba rozumiecie, że człowiek w moim wieku nigdzie nie znajdzie pracy "

- " U nas w zakładzie już dawno nie było podwyżki, a zaświadczeń nie chcą wydawać ! " itp.

Oczywiście, że o niektórych problemach nie rzadko wiemy i rozumiemy je, jednak ze względu na obowiązki jakie nakłada na nas ustawodawca, zmuszeni jesteśmy skrupulatnie egzekwować wszelkie wymagane prawem dokumenty.

Z zupełnym brakiem zrozumienia spotykamy się najczęściej w przypadku rozeznania sytuacji materialnej osób spokrewnionych z klientem ubiegającym się o pomoc. Ludzie, z którymi rozmawiamy, przeprowadzając tzw. wywiady alimentacyjne, nie chcą przyjąć do wiadomości, że obowiązek świadczenia pomocy na rzecz najbliższych ciąży na nich do końca życia, i że to rodzina w pierwszym rzędzie, a nie instytucje państwowe są zobligowane do niesienia pomocy osobie tej pomocy potrzebującej. (Art. 128 i 129 Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego).

Ze strony osób postronnych spotykamy się czasami z żądaniami wykonywania działań wykraczających poza nasze kompetencje. Dla przykładu powiedzieć mogę, że zwracano się już do nas by kogoś aresztować, zmusić do oddania długu, pozwać władzę rodzicielskiej czy nakazać zaprzestania picia alkoholu. W tego typu sprawach możemy służyć wyłącznie swoją wiedzą i doświadczeniem, udzielając stosownej porady, lub wręcz pokierować sprawą. Nie mamy jednak uprawnień do wchodzenia w zakres czynności sądów, prokuratury czy policji, choć często blisko współpracujemy z tymi organami.

Na koniec, korzystając z nadarzającej się okazji, pragnę życzyć wszystkim mieszkańcom gminy Kłaj, aby rozpoczęty niedawno rok 1996 był dla nich wolny od problemów finansowych, rodzinnych i zdrowotnych, na tyle, by nie musieli korzystać z pomocy społecznej.

Jeśli jednak sytuacja potoczy się inaczej i nie będzie innego wyjścia mogę zapewnić, że każdy zostanie w GOPS-ie chętnie przyjęty i wysłuchany, a jedo problem zostanie potraktowany z należytą powagą.

B.Czyż

Kronika Policyjna

Ocena stanu bezpieczeństwa na terenie gminy Kłaj w 1995 roku (dla porównania w nawiasie dane z 1994r). Na terenie gminy Kłaj popełniono w sumie 126 przestępstw (w 1994r.-152) w tym:

- kradzieży z włamaniami - 33 (w 1994r. - 23)
- kradzieży - 18 (w 1994r. - 32)
- bójki i pobicia - 8 (w 1994r. - 12)
- pożary - 4 (w 1994r. - 5)

inne: znęcania, alimenty - 65 (w 1994r. - 58). W 1995 roku sporządzono 8 odmów wszczęcia dochodzenia (w 1994r. - 4). Brak cech przestępstwa stwierdzono w 22 sprawach (w 1994r. - 18)



W zakresie popełnionych wykroczeń.

W 1995r. skierowano do kolegium d/s wykroczeń 122 wnioski (w 1994r. - 104) z tego na nietrzeźwych, kierujących pojazdami mechanicznymi - 18 (1994r. - 19), na nietrzeźwych kierujących pojazdami niemechanicznymi - 76 (1994r. - 38). W 1995 roku odnotowaliśmy 14 kolizji drogowych, na sprawców których zostały skierowane wnioski do kolegium d/s wykroczeń (1994r. - 10). W czasie funkcjonowania PPL policjanci z posterunku zatrzymali 16 nietrzeźwych kierujących pojazdami (od 1.11.95r. do 12.10.95). Zachęcamy do wykorzystania wkładki w postaci ulotki KWP w Krakowie, ponieważ niejednokrotnie osoby zgłaszające o przestępstwach nie potrafią nic powiedzieć o utraconych rzeczach, a to powoduje, że maleją ich szanse na odzyskanie utraconych przedmiotów. sierż.sztab.

Zbigniew Rusin.

Gruszki

20 I 96r. mieszkańcy Gruszek i zaproszeni goście spotkali się w Wiejskim Domu Kultury, by połączyć się opłatkiem i jakby przedłużyć radość Świąt Bożego Narodzenia. Kolędy, te znane i współczesne, zaśpiewali uczniowie Szkoły Podstawowej w Brzeziu, którzy przygotowali program artystyczny. Pierwszą część uroczystości zakończył poczęstunek, a potem ... bawiono się jak w Karnawale.

A.Smoter

Stanisławice

W dniu 14.01.1996r. w Klubie Rolnika odbył się Opłatek. Organizatorami uroczystości byli: Klub Rolnika, Koło Gospodyń Wiejskich, Rada Sołecka i zaproszeni księża. Spotkanie rozpoczęło się mszą św. w kaplicy stanisławickiej. Część artystyczną przygotowały dzieci ze Szkoły Podstawowej w Stanisławicach (był to występ pt. "Jasełka"). Także zespół KGW ze Stanisławic umilił uroczystość dawnymi kolędami.

S.Łach

Szarów

Jak w wielu innych sołectwach, tak i w Szarowie odbył się tradycyjny Opłatek. Przybyłych gości powitał sołtys Szarowa - pan Zdzisław Kufta, wójt gminy - mgr Adam Kociołek oraz ks. Stanisław. Wielką atrakcją stanowił występ kolędników z Szarowa i Dąbrowy, którzy już w Święta wskrzesili piękną, starą tradycję odwiedzania w domach. W programie artystycznym wzięły również udział dzieci z Przedszkola Samorządowego oraz Szkoły Podstawowej w Szarowie i młodzież z katolickiego ugrupowania działającego na terenie Szarowa.

D.Kupiec



Kolęda sportowców LKS ZRYW Szarów



Łęzkowice

Dnia 28.01.1996 rok o godz. 15.00 w WDK Łęzkowice odbył się tradycyjny Opłatek, w którym udział wzięli mieszkańcy Łęzkowic oraz zaproszeni goście. Wszystkim zebrany życzenia świąteczno - noworoczne złożył proboszcz parafii ks. Adam Sztaba. Uroczystość umilił występ dzieci ze Szkoły Podstawowej w Grodkowicach. Odbyła się również zabawa taneczna dla dzieci i dla dorosłych.

R. Gądek

Dąbrowa

W trzecią, styczniową, mroźną niedzielę mieszkańcy Dąbrowy spotkali się na tradycją nakazanym "Opłatku," zorganizowanym przez Radę Sołecką.

Spotkanie zaszczytli swą obecnością proboszcz parafii Szarów Ks. Roman Sasuła i Wójt Gminy mgr Adam Kociołek, którzy złożyli zebrany serdeczne życzenia. Dużo radości sprawiły rodzime przedszkolaki, przedstawiając rozkosznie i wdzięcznie Jasełka. Również członkinie K.G. W. z Dąbrowy, w wystawionej scenie z życia wiejskiego, postarały się, mimo głębszej wymowy sztuki, rozbawić zebranych mieszkańców. Spotkanie zakończono wspólnym śpiewaniem ulubionych kolęd. Rada Sołecka dziękuje serdecznie wszystkim, którzy przez udział w Opłatku lub wpłaconą "cegiele" przyczynili się do zebrania funduszy, które zostały przekazane pani dyr. szkoły - Elżbiecie Baji na rozbudowę Szkoły Podstawowej w Szarowie.

Rada Sołecka

PODZIĘKOWANIE

Wójt Gminy Kłaj składa serdeczne podziękowania sołectwom Łysokanie, Gruszki, Dąbrowa, Szarów i Łęzkowice, oraz dyrekcji przedszkoli w Dąbrowie, Szarowie i Stanisławicach za zaproszenie na tradycyjne „opłatki”.

"Jasełka" w wykonaniu dzieci przedszkolnych z Kłaja

Dnia 19.01.1996r. o godz. 10.00 w sali widowiskowej Urzędu Gminy w Kłaju odbyły się Jasełka w wykonaniu dzieci z Przedszkola Samorządowego w Kłaju. W imieniu Dyrektora Przedszkola serdecznie dziękujemy Spółdzielni Handlowo - Usługowej w Kłaju, Spółce "Claudia" - bis z Kłaja za ufundowanie słodczy oraz Stacji Paliw "Tarpal" z Targowiska za zabawki pod choinkę.

D.Kupiec



Dzieci z przedszkola z Kłaja

Rada Sołecka z Grodkowic składa serdeczne podziękowanie p. Dyrektor Barbarze Miernik za udostępnianie budynku szkolnego na zebrania wiejskie i prosi o dalszą współpracę.

Rada Sołecka

Rada Sołecka z Grodkowic dziękuje p.mgr Andrzejowi Palichowi za współpracę z Radą Sołecką oraz za pracę z młodzieżą.

Rada Sołecka

Fińskie firmy poszukują:

Towar: koronki itp. wyroby krawieckie, guziki.

Firma: SILKY WAY ky

Mannerheimintie 8

00 100 Helsinki

Kontakt: Mr.Kari Tuominen

Tel: +3580607607

Fax: +3580633772

Towar: Tekstylia z nadrukiem (dla dekoracji wnętrz)

Firma HABINF Oy

Fabianinkatu 14A

00 100 Helsinki

Kontakt: Mrs.Nina Koskuluoma

Tel: + 3580611611

Fax: + 3580633772

Towar: PVC

Firma: SCANCHEM Oy

Kalevankatu 56A

00180 Helsinki

Kontakt: Mr.C-E Nikander

Tel: + 3580611611

Fax: + 3580611233

Pani

Joannie Chwastek

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Ojca

składają: Wójt i pracownicy
Urzędu Gminy.

Rodzinie

Augustyna Pilcha

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Ojca

składają: Wójt i pracownicy
Urzędu Gminy
oraz ZBOWiD

X - Lecie Pszczelarzy

W odniesieniu do artykułu X-Lecie Pszczelarzy z nr poprzedniego podajemy informację uzupełniającą.

W uroczystości wzięli udział prezes WZP w Krakowie mgr inż Henryk Kosiorek.

Odznaczeniami udekorowano:

p.Tadeusza Sobasa - srebrnym ;

p.Jana Snocha - srebrnym ;

p.Tadeusza Solarza- brązowym ;

p.Juliana Łacha - brązowym.

D.Kołodziejczyk

Wielki konkurs pamiętnikarski im. gen. Maczka pod hasłem "Zachodnie losy Polaków".

Zwracamy się do kombatantów II wojny światowej, do emigrantów politycznych, do wszystkich, którzy w ostatnim półwieczu znaleźli się na Zachodzie: zabierzcie głos, aby dać świadectwo prawdzie, wzbogacić wiedzę społeczną o Wasze doświadczenia i przeżycia. Apel o nadsyłanie prac pamiętnikarskich kierujemy także do tych rodaków, którzy z różnych powodów wrócili do kraju. Opiszcie, bez upiększeń, swoje przeżycia albo - bez poprawek - wyślijcie napisane przed laty dzienniki, pamiętniki, zapiski, notatki. Zwracamy się do rodzin, które mają bliskich na Zachodzie - powiadomcie ich o naszym konkursie, zachęćcie do zwierzeń. Objętość prac dowolna. Liczymy również na teksty napisane w językach obcych. Prosimy o maszynopisy, wydruki komputerowe lub bardzo wyraźne rękopisy. Jeśli to możliwe - w trzech egzemplarzach. Nadesłany materiał będzie wykorzystany wyłącznie do badań naukowych i publikacji książkowej fragmentów prac. Prosimy o dołączenie dokładnego adresu i podstawowych danych o autorze: rok i miejsce urodzenia, wykształcenie, główne etapy drogi życiowej, stan rodzinny, zawód, sytuacja materialna dziś i inne dane, już według uznania i woli uczestników konkursu. Prace należy nadesłać do dnia 30 kwietnia 1996 roku na adres:

Spółeczne Stowarzyszenie Prasoznawcze "Stopka"

18-400 Łomża ul.R.Dmowskiego 1 g

z dopiskiem na kopercie: "Zachodnie Losy Polaków"

Wszelkich informacji dotyczących konkursu udziela Oficyna Wydawnicza "Stopka" Łomża, tel.(0-86) 16-42-61, fax (0-86) 16-34-95.

PRZEDSTAWIAMY DAJSZY CIĄG DO ART. Z POPRZEDNIEGO WYDANIA PT.

"KILKA PYTAŃ DO SOŁTYSÓW I RAD SOŁECKICH"

ŁYSOKANIE

Rada Sołecka w Łysokaniach uważa rok 95 za przeciętny. Zakończyła się długotrwała sprawa pokrycia dróg nawierzchnią bitumiczną. Żartobliwie mieszkańcy nazwali tę sprawę "jamnikiem". Zostały zakończone prace przy oczyszczaniu rowów przydrożnych, które również utwardzono płytami w miejscach najbardziej zniszczonych przez wodę. Rozpoczęto utwardzanie pod parking samochodowy, który znajduje się obok WDK. Mieszkańcy wraz z Radą Sołecką cieszą się, że na liście wsi objętych budową

kanalizacji, nasza wioska znajduje się w czołówce najwięcej wpłacających na ten cel. Mamy nadzieję, że wójt gminy dotrzyma danego słowa i rozpocznie budowę kanalizacji w Łysokaniach w 1996 roku. Mamy dobrze działający Komitet Kanalizacyjny i ludzi chętnych do pomocy. W 1995 r. zorganizowaliśmy razem ze Stowarzyszeniem Pomocy Humanitarnej, Dzień Dziecka połączony z Dniem Matki, a w grudniu przy wigilijnym stole spotkaliśmy się z samotnymi osobami, matkami samotnie wychowującymi dzieci i rodzinami wielodzietnymi. Współpraca z młodzieżą jest w punkcie zerowym.

Może lepsze wyposażenie WDK w sprzęt, rozbudowa (brak kanalizacji) i zatrudnienie pracownika, chociażby na 1/4 etatu, pomoże ten problem rozwiązać w 1996r. W 1995r. młodzież jedynie organizowała dyskoteki. Liczymy w nowym roku na poparcie przez Urząd Gminy. Jesteśmy małą wioską, ale tu też żyją i mieszkają obywatele tej gminy, którzy nie jeden raz czują się pokrzywdzeni, mając jako konkurenta mieszkańca Kłaja czy Targowiska. Uważamy, że w miesięczniku "Samodzielność" mało miejsca poświęca się historii dotyczącej ludzi i miejscowości z naszego regionu.

T. Wajda

SZARÓW

Zamierzenia na rok 1995, które podjęła Rada Sołecka zostały zrealizowane. Największą inwestycją, którą zakończyliśmy, była budowa chodnika (1km) od pomnika do stacji kolejowej. Wiele pracy poświęciliśmy remontowi sali WDK po byłej kawiarni (cyklinowanie i malowanie parkietów, malowanie ścian, odtworzenie sceny widowiskowej, zakup wyposażenia do kuchni). W obecnej chwili sale i zaplecze są w pełni przygotowane do urządzenia przyjęć weselnych i okolicznościowych. Zapraszamy więc mieszkańców gminy - jesteśmy gotowi do wypożyczenia sali! Na rok 1996 mamy zaplanowane

malowanie dachu WDK w Szarowie, oraz (w miarę środków finansowych jakie będzie posiadać Rada Sołecka) będziemy wspomagać dalszą realizację budowy szkoły. Prosimy Radę Gminy oraz Zarząd Gminy o szybszą realizację budowy szkoły, z uwagi na zdrowie i bezpieczeństwo dzieci, które uczą się w pomieszczeniach nad piekarnią. Główną bolączką mieszkańców jest kanalizacja, która ze względu na to, że wodociągi w Szarowie liczą już 30 lat i ochrona środowiska jest bardzo zagrożona nie może doczekać się realizacji. W roku 1995 zorganizowaliśmy wmurowanie tablic pamiątkowych na pomniku w Szarowie. Równocześnie panie z KGW i młodzież z Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w Szarowie

brała udział w Forum Kultury w Łęzkowicach. Braliśmy też czynny udział w Dożynkach Gminnych w Kłaju i uzyskaliśmy II miejsce w ocenie wieńców. Młodzież z KSM zorganizowała Młodzieżowy Bal Sylwestrowy w pomieszczeniu WDK i bawiła się wspaniale bez napojów alkoholowych. Problemem członków Rady Sołeckiej jest brak zainteresowania młodzieży pracami w zespołach oraz brak instruktora, względnie innej osoby, która by prowadziła pracę kulturalną i zachęcała młodzież, i dzieci do przyjęcia do WDK, nie tylko na dyskotekę. Uważamy, że gazeta "Samodzielność" jest gazetą dobrze przedstawiającą problemy gminy i jej mieszkańców. Proponujemy jeszcze kącik dla młodzieży i jej problemów.

Rada Sołecka

NIE POZOSTALI OBOJĘTNI..

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Brzeziu

włączyli się do wspaniałej akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Zebrane pieniądze (ponad 2 mln. starych złotych) zostaną wpłacone na konto wspomnianej fundacji; pewną kwotę przekażemy natomiast dla chłopca z Krakowa, któremu tylko bardzo droga operacja może uratować życie.

I Ty możesz pomóc !

Podajemy numer konta Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy BIG BANK - Warszawa 420013-56658001

A. Smoter

Ostatni Oddział Partyzancki w Puszczy Niepołomickiej

Rozkazem dowódcy AK - gen. Leopolda Okulickiego z dnia 19 stycznia 1945 roku rozwiązana została Armia Krajowa. Generał L. Okulicki zalecił jednocześnie potrzebę organizowania się byłych partyzantów AK, celem uzyskania schronienia dla ukrywających się i zagrożonych aresztowaniem. Powstały zatem w strukturach wojskowych ROAK oddziały partyzanckie jako zgrupowania bojowe przewidziane dla celów obronnych. Oddziały partyzanckie w przypadku zagrożenia dawały możliwość samoobrony i ugruntowywały poczucie przetrwania. Przez swoje powiązania organizacyjne zapewniały poszukiwaną legalizację przebywania w terenie. W działalności operacyjnej, oddziały partyzanckie występowały zbrojnie w samoobronie, jedynie w przypadku zagrożenia zbrojnego. Programową zasadą było unikanie walk bratobójczych. W tej sytuacji, po wkroczeniu wojsk sowieckich, plut. podchor. Stefan Kaczmarczyk ps. "Baca" (pierwotnie "Popielewski") z Bochni organizuje w m-cu marcu 1945 roku Oddział Partyzancki "ŚCIGACZ", którego celem była walka o niepodległość i suwerenność Rzeczypospolitej. Żołnierze OP "Ścigacz" rekrutowali się z byłych oddziałów partzanckich Armii Krajowej, w tym z kilkunastu partyzantów z OPAK "Wicher", którego trzonem byli młodszy ludzie z terenu tej gminy. Oddział liczył 63 żołnierzy. Jako teren działania, OP "Ścigacz" przyjął ówczesny powiat bocheński z bazami w Puszczy Niepołomickiej. Działalność OP "Ścigacz" miała miejsce w czasie marzec - sierpień roku 1945.

I etap: marzec-maj 45 - okres organizacyjny i przygotowanie do późniejszych działań operacyjnych.

II etap: maj - sierpień 45 - okres operacyjno-bojowy. Zaznaczył się on rajdami propagandowymi, zdobywaniem broni m.in. na posterunkach MO, rekwizycjami w sklepach i mleczarniach spółdzielczych oraz ściąganiem kontrybucji w Urzędzie Skarbowym w

Bochni. Przebywający w swoim obozie szkoleniowym w lesie pod Bratubicami (w dniu 21 czerwca 1945 roku) Oddział został zaatakowany przez grupę operacyjną UB. W czasie czterogodzinnej bitwy Oddział przerywa linię oblavy i wychodzi z okrażeń, podążając w kierunku Wisły. Straty Oddziału wynoszą:

- jeden żołnierz zginął na posterunku wartowniczym - Stanisław Rachwański "Słowik" z Dąbrowicy;

- jeden żołnierz dostał się do niewoli - Mieczysław Golarz "Błysk," prawdopodobnie z Targowiska.

Poza tym UB zamordowało czterech mężczyzn w Bratubicach (w czasie oblavy na partyzantów). Po stronie nacierających zginęło dwóch ludzi (obsługa karabinu maszynowego).

III etap: m-c sierpień 45r. - rozwiązanie Oddziału. Żołnierze przechodzą do tajnej działalności konspiracyjnej.

Po rozwiązaniu Oddziału, żołnierze, korzystając z posiadanych kontaktów, rozproszyli się, legalizując swój pobyt w nowych miejscach zamieszkania nowymi dokumentami tożsamości. Część wyjechała na tzw. "Ziemie Odzyskane", część poszła do wojska, kilku zaś wyjechało na Zachód. W latach późniejszych wielu partyzantów zostało aresztowanych; otrzymali oni wieloletnie wyroki lub zostali bestialsko zamordowani przez UB. Obecnie żyje ich jeszcze 17, w tym 3 na emigracji. O bitwie stoczonej przez partzantów z ubowcami pisano w Dzienniku Polskim nr 135 z dnia 22.06.45r. w którym podano nieprawdę, że "banda NSZ w powiecie bocheńskim została zlikwidowana".

Poza OP "Ścigacz" na terenie byłego powiatu bocheńskiego istniały Oddziały Partyzanckie: "Pogroma", "Iskry", "Szarego" - w sumie około 300 ludzi. Najdłużej, bo do 1947r. działał OP "Salwy".

W województwie krakowskim działało 30 oddziałów - około 1000 ludzi; najdłużej działał OP "Szczupaka" w pow. Żywiec (do 1951 roku). Dane

powyższe zaczerpnięto z opracowania "Oddali życie w walce o nową Polskę" PWN 1987 oraz z tajnego informatora o nielegalnych antypaństwowych organizacjach i bandach zbrojnych działających w PRL w latach 1944-1956 wyd. M.S.W. - Biuro "C" - 1964r.

T.Urban

W numerze 25 "Samodzielności" zamieszczono artykuł p.Jana Jacha o 50-leciu bitwy O.P. "Ścigacz" pod Bratubicami. W artykule tym autor informuje, że żyjący członkowie Oddziału przyjęci byli w siedzibie ZBOWID. Jest to błędna nazwa. Przyjęcie odbyło się w Siedzibie Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. (ZBOWID jako taki już nie istnieje).

T.Urban

Kronika U.S.C.

Urodzeni:

1. Patrycja Fraś - Kłaj 153
2. Klaudia Czajkowska - Brzezcie 252
3. Karol Jarecki - Brzezcie 1
4. Grzegorz Polak - Kłaj 133
5. Kamil Olesek - Kłaj 264

Zgony:

1. Stanisław Hytós - Brzezcie 319
2. Konstanty Wajda - Brzezcie 251
3. Mieczysław Palich - Szarów 27
4. Józef Krawiec - Kłaj 290
5. Kazimierz Palich - Szarów 101
6. Stanisław Dyga - Stanisławice 103
7. Zofia Jankowicz - Grodkowice 14

Małżeństwa:

1. Małgorzata Kilarska - Wiesław Krawczyk
2. Katarzyna Gador - Wacław Chmielek
3. Aneta Wójcik - Józef Wajda
4. Katarzyna Gądek - Adam Czubak

Osoby, które nie życzą sobie podania danych o narodzinach dziecka, zawarciu związku małżeńskiego oraz o osobie zmarłej, prosimy o zgłaszanie uwag do redakcji, która mieści się w Urzędzie Gminy w Kłaju. tel. 84-14-48 lub 84-11-00 wew.34.

Krwawe zapusty

150 lat temu w Grodkowicach

W pierwszej połowie lat 40-tych XIX w. narasta silne dążenie chłopów galicyjskich do zniesienia pańszczyzny, czynszów, danin, wyzwolenia od długotrwałej (15-letniej) służby wojskowej. Pojawiają się pogłoski, że dobry cesarz chce znieść pańszczyznę, tylko "Polacy" (polska szlachta) nie godzą się na to, oraz że chcą wymordować chłopów. Narastające niezadowolenie powiększyły klęski żywiołowe (słoty, wylewy rzek, zaraza ziemniaczana) które spowodowały powstanie głodu tak wielkiego, że **"lud zbierał gorczycę i lebiodę, a jedząc to bez maki, puchł i umierał."**

W tym czasie szlachta przygotowuje się do powstania. Gromadzi i przewozi broń i amunicję. Jednak działania chłopów i szlachty idą osobną drogą. Narastające niezadowolenie chłopów wykorzystuje starosta tarnowski J. Breinl, a za nim bocheński C. Bernd, który wzywa chłopów do bezpośredniego wystąpienia przeciw szlachcie.

15 lutego 1846 Marcján Żeleński - właściciel majątku w Grodkowicach, uczestnik powstania listopadowego, dowódca przyszłego powstania - przedstawia plan ataku na Bochnię. Liczy na pomoc powstańców krakowskich **"gdyż lud w jego okolicy w pierwszej chwili powstania nie bardzo zechce się łączyć ze szlachtą"** - i sądzi, że zwycięstwo powstańców - **"przechylili zupełnie na stronę powstania obojętny tylko lud wiejski"**. Nic wtedy nie zapowiadało mających nastąpić wkrótce tragicznych wypadków.

Na wieść o wybuchu powstania w Krakowie, gromady chłopskie ("czerniawy") ruszyły na dwory, uzbrojone w kosy, widły, siekiery, drągi itp. pod hasłem poszukiwania broni i ukrywających się - a mających ich rzekomo mordować - powstańców. Rozpoczęło się plądrowanie i niszczenie dworów. Chłopi tłukli szyby, lustra, żyrandole, fortepiany, piece, wrywano posadzki i okna, niszczone meble, rąbano parkowe drzewa. Niszczono też zasoby żywności i zabierano bydło.

Ks. Popławski - proboszcz Niegowic - tak opisuje najście chłopów ze wsi Niepołomic, Książnic, Kłaja i innych na dwór w Niewiarowie, gdzie - **"wszystko co było, potłukli, okna, drzwi pogruchotali, nawet posadzkę powyważali, ze spiżarni masło,**

słoninę, mąkę, sery i naczynia kuchenne, miedziane żelazne pozabierali, suknie męskie i garderobę damską - wszystko a wszystko między sobą rozszarpali". Właściciela dworu Michała Szybalskiego obito kijami, związano i powieszono do Bochni.

W zapustny poniedziałek, 23 II rodzina Żeleńskich i ich goście St. Stański (kuzyn Żeleńskiego) z żoną chodzili po ogrodzie, nasłuchując odgłosów wystrzałów, dochodzących od strony Krakowa i obserwując chłopów, których duża ilość była na drogach i polach. W południe do dworu zjechali właściciele Nieznanowic i opowiadali o strasznej rzezi szlachty z rąk chłopskich w cyrkułe tarnowskim.

Po naradzie z rodziną, Marcján Żeleński postanowił przeczekać noc w swojej posiadłości. Wieczorem (ok godz. 20.00) doniesiono mu, że do dworu od strony Brzezia ciągnie masa chłopów, domagając się otwarcia bramy. Tej jednak nie otwarto, a sama padła pod uderzeniami siekier. Padł również pod uderzeniami siekier stróż, który tej bramy pilnował. Po chwili cały dwór został otoczony przez chłopów. Tłuczono szyby i rąbano siekierami okna. Chwilę wahali się chłopci, czy przestąpić próg domu, z obawy przed domniemanymi powstańcami i ich bronią palną.

Z obawy przed rabunkiem, M. Żeleński wręczył swej żonie i żonie Stańskiego plik banknotów, które kobiety umieściły pod gorsetami.

Do nacierających chłopów wysłała na ganek Żeleńska, z prośbą, aby zaprzestano rabunku i wyrażono swoje żądanie. Została jednak obrzucona kamieniami i okrzykami:

"Kej broń! Kej Poloki! Kej proch i noże, którymi nas wyrzynać macie?" po czym zrzuceno ją ze schodów ganku, a tłum po niej deptał. Została również cięta kosą w głowę.

Wtedy M. Żeleński, pragnąc ocalić żonę i poruszony jednocześnie taką postawą tłumy, dobył pałasza i próbował przemawiać:

"Pamiętajcie ludzie, że ja wam nic nie zawiniłem, że jestem ojcem dzieciom, pamiętajcie, że straszna odpowiedzialność czeka was przed Bogiem, jeżeli mnie zabijecie".

Jednak rozsierdzony tłum nie dał się uspokoić; natąpił na Żeleńskiego, którego pochwycono i oknem wyrzucono na zewnątrz. Tu dwóch chłopów



Marcján Żeleński

skrępowo mu nogi i ręce i kilkakrotnie uderzono go siekierą w głowę krzycząc szyderczo:

"Nic ci już nie pomoże, godzina twoja wybiła!"

Służba dworska, widząc co się dzieje, i nie chcąc podzielić losu gospodarzy przebrała się w sukmany i rozbiegła po dworze.

Teraz tłum wszedł do dworu, niszcząc wszystko co napotkał na drodze. Wychodzącego Fr. Procnę - nauczyciela dzieci Żeleńskich - i szukającego pomocy u swego przyjaciela - "urlopnika" porwano za ramiona i również cięto siekierą w głowę, a sądząc, że jest martwy rzucono na drogę przy oborze. Próbującego schronić się w dziecięcym pokoju St. Stańskiego wywleczono na podwórze i tu bito go kijami, a ostatecznie pozbawiono życia silnym uderzeniem siekierą w głowę.

Co do ostatecznej przyczyny śmierci M. Żeleńskiego istnieją takie wersje: jedna mówi, że zaciągnięto go za powróż zarzucony na szyi przed mieszkanie ekonoma i tu stróż dworski rozplątał mu ostatecznie głowę siekierą, przedtem odrąbując szczękę; inna, że zmarł w wyniku odniesionych ran w drodze do Bochni, jeszcze inna, że został wsadzony do beczki i przecięty piłą na podwórzu. W miejscu śmierci jego żona postawiła później krzyż z napisem "Ojczyście odpuść im, bo nie wiedzą co czynią".

Po zakończeniu plądrowania dworu i zabitych (Żeleńskiemu zabrano m.in. zegarek) złożono na jednym wozie ciało stróża bramy dworskiej, a St. Stańskiego na drugim, zaś wśród zabranych z dworu książek i papierów ciało M. Żeleńskiego i bardzo ciężko rannego Procnę. Potem powieziono ich do Bochni, gdzie władze cyrkułu płaciły po 5złr. za żywego i 10złr. za martwego powstańca.

c.d.str.9

Krwawe zapusty



c.d. ze str. 8

Akcją przeciwko Żeleńskim kierować miał kancelista bocheński Ferdynand Hoszar, który miał się przebrać w chłopskie ubranie w Książnicach i stąd wyruszyć do Grodkowic.

W krwawym roku 1846 oprócz napadów na dwory szlacheckie odnotowywano również najścia na plebanie i klasztory. I tak 24 lutego chłopci ze Stanisławic, Moszczenicy, Siedlca i Chełmu napadli na plebanie w Chełmie, a po ścisłej rewizji czy nie ma tam broni zmusili proboszcza do wyjazdu do Bochni.

Klasztor w Staniątkach również został splądrowany przez tłum chłopów, a z listu ksieni benedyktynek możemy dowiedzieć się, że w klasztorze tym przebywał również ks. Droszcz z Brzezia, **bo i on zrabowany**, i że chłopci m.in. z Łęzkowic nie chcą wychodzić do pracy w polu w dobrach klasztornych.

Prawdopodobnie też chłopci z terenów naszej gminy przy boku wojska austriackiego dowodzonego przez gen. Benedeka wzięli udział w bitwie pod Gdowem (26 II)

przeciwko powstańcom z Krakowa (wymordowano tam prawie wszystkich wziętych do niewoli powstańców) za co chłopci otrzymali: po 5 florenów i asygnaty na sól bocheńską.

Tak oto wyglądał przebieg rabacji (powstania chłopskiego) w 1846r. na terenie naszej gminy. Dramat sprzed 150 lat, który miał się rozegrać pomiędzy polskimi powstańcami a austriackimi zaborcami rozegrał się w zasadzie pomiędzy szlachtą polską a polskim chłopem.

Na pytania zadane przez redakcję gazety "Samodzielność" odpowiedzi udziela Wójt mgr Adam Kociółek

**1. Co udało się zrealizować w gminie w 1995 roku ?
Co może Pan uznać za sukcesy, a co za niepowodzenia ?**

Największym sukcesem jest wygrana przez Gminę sprawa Ogrodów Działkowych (toczyła się ona przez okres 5 lat). Teraz możemy już uregulować pewne kwestie prawne na naszym terenie. Było to bardzo trudne zadanie, jednak udało nam się zrealizować je pozytywnie i to jako jedynej gminie w Polsce. Wartość pozyskanego terenu wynosi około 50 mld. zł. plus podatki oraz kwoty uzyskane na budowę kanalizacji. Drugi sukces to fakt kontynuacji sprawy budowy kanalizacji w Stanisławicach. Na początku 1995 roku rzecz widziana była w czarnych kolorach, jednak udało się

zrealizować III etap. Minusem jest natomiast to, że, nie udało się rozpocząć żadnych prac budowlanych na kolejnych inwestycjach kanalizacyjnych (tj. Kłaj - Targowisko i Szarów). Wynikało to jednak przede wszystkim z procedury prawnej, jaka dotyczy tych inwestycji i nie odnosiło się wyłącznie do naszej gminy. Ustawa o zamówieniach publicznych, nowe prawo budowlane, nowa ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym oraz nowelizacja ustawy o ochronie środowiska wstrzymały uruchomienie tych inwestycji.

**2. Jakie są cele i zadania do zrealizowania w 1996 roku ?
Jakie są szanse powodzenia planowanych inwestycji ?**

Najważniejszą inwestycją jest budowa kanalizacji, tego czego nie udało się wykonać w ubiegłym roku. Jeżeli w tym roku uda się zrealizować zakres który planujemy, mam tu na myśli kontynuację kanalizacji w Stanisławicach, rozpoczęcie kanalizacji Kłaj - Targowisko oraz zachodniej części naszej gminy, to byłaby sprawa, którą moglibyśmy poczytać jako sukces. Inne inwestycje to zakończenie budowy stacji kolejowej w Kłaju, oraz doprowadzenie do zakończenia rozbudowy części szkolnej Szkoły Podstawowej w Szarowie; pod warunkiem że zostaną przyznane środki finansowe przez Radę Gminy. Są to inwestycje, które moglibyśmy zrealizować w tym roku. Wszystko zależy od posiadanych środków a tych jak zawsze jest za mało w stosunku do potrzeb.

D. Kupiec

INFORMUJEMY !

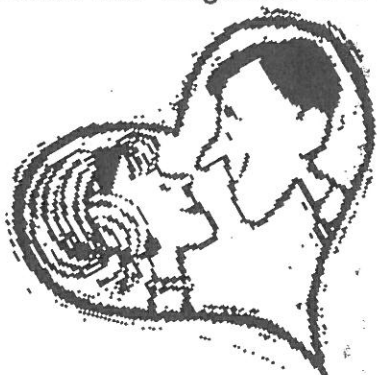
Urząd Gminy w Kłaju wydaje folder informacyjny o gminie Kłaj. Istnieje możliwość umieszczania w nim reklamy o prowadzonej działalności gospodarczej. Koszt zamieszczenia w folderze takiej reklamy (przy nazwie ulic na mapie gminy) wynosi 50 zł. Zgłoszenia przyjmujemy do 29 02 96r. Szczegółowe informacje pod nr telefonu 84-14-48 lub 84-11-00 wew.34.

INFORMACJA

Urząd Gminy w Kłaju o p r a c o w y w u j e wydawnictwo pt: "KTO JEST KIM W GMINIE KŁAJ". W związku z tym zostały rozesłane ankiety do zakładów pracy, organizacji społecznych, rad sołeckich, parafii oraz radnych. Jeżeli zostały pominięte jakieś osoby i instytucje, prosimy o kontakt telefoniczny 84-14-48 lub 84-11-00 wew.34. Informacji udziela p. Zofia Motola.

Dzień 14 luty - "WALENTYNKI" - Dzień Zakochanych

Dzień ten zagościł u nas od 1992 r. Jest dniem szczególnym dla zakochanych.



Obchodzony spontanicznie, bardzo radośnie. Na tę okazję przygotowane są okolicznościowe drobiazgi: widokówki, bombonierki z serduszkami, bukieciki itp.

"WALENTYNKI" dotyczą obu płci, dlatego zainteresowani są tym świętem, oprócz kobiet - mężczyźni. W ten, dzień można a nawet należy każdemu do kogo czujemy

sympatię powiedzieć, że go lubimy a nawet ... KOCHAMY.

Redakcja Samodzielności składa najlepsze życzenia wszystkim Walentynkom i Walentym, oraz wszystkim zakochanym.

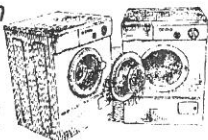


REKLAMA

ELEKTROMECHANIKA

Usługi w zakresie napraw:

- pralek automatycznych
- pralek wirnikowych
- odkurzaczy
- innego sprzętu AGD



Ryszard Bąk Szarów 308
Tel 84-27-21

Droży czytelnicy!

Czekamy na Wasze listy do redakcji.
Najciekawsze wydrukujemy.

Reklama w "Samodzielności" to Twój sukces
Redakcja miesięcznika "Samodzielność" zachęca
wszystkich handlowców, przedsiębiorców oraz
właścicieli prywatnych inicjatyw do
zareklamowania swojego sklepu, kawiarni,
hurtowni, przedsiębiorstwa itp.

Wystarczy zadzwonić,
tel. 84-14-48 lub 84-11-00 wew. 34.

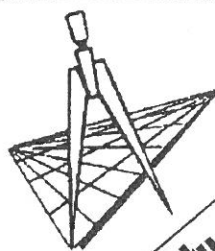
Sklep "Claudia" i "Claudia - Bis"

proponują Państwu nową formę
zakupów. Każdy klient, który, jednorazowo dokona
zakupów na

kwotę 50,00 zł. weźmie udział w
losowaniu talonu miesiąca na
zakup w naszych sklepach dowolnie
wybranego przez siebie towaru
na kwotę 50,00 zł.

Numer talonu miesiąca oraz
zwycięzce ogłosimy w następnym
numerze gazetki oraz w naszych
sklepach.

Serdecznie zapraszamy.



Biuro Usług Geodezyjnych

- pomiary syt. wys.
- podziały
- rozgraniczenia opracowanie dok. do celów prawnych i budowlanych
- inwentaryzacje powykonawcze

Adam Jarecki
Szarów 336/1 (Dom Nauczyciela)

REKLAMA

ZAKŁAD ELEKTROINSTALACYJNY INTEL - SYS

Instalacje:

- * elektryczne
- * odgromowe
- * pomiary w/w instalacji

Montaż:

- * domofonów
- * wideodomofonów
- * systemów alarmowych
- * systemów grzewczych



Marian Wajda Szarów 312 Tel: 84-27-39

Jestem płatnikiem VAT

USŁUGI POGRZEBOWE

- Transport zwłok
- Wyrób trumien
- Sarkofagi
- Karawan



Zdzisław Włodek Brzezcie 312
tel.78-15-00 w.174, 84-12-00 w.174

ZAKŁAD INSTALACYJNY WODNO-KANALIZACYJNY

świadczy usługi w zakresie

* wody * gazu * c.o.

Wykonuje usługi w miedzi.

Spółka cywilna

Mieczysław Orlik i Paweł Orlik
Szarów 274 Tel.84-29-96.

FIRMA BUDOWLANO-REMONTOWA „LASOŃ - BUD”

Szarów 115 Tel.84-25-03

- * Kompleksowe wykonawstwo obiektów mieszkalnych i użyteczności publicznej.
- * Docieplenia budynków w systemie "Drayvit" - oraz "EURO-MIX"
- FIRMA "EXPO-LAND" - Tel.56-53-02
- * Projektowanie domów i wnętrz.

DUŻE DOŚWIADCZENIE
WYSOKA JAKOŚĆ

Usługi szklarskie w zakresie:

- * szklenie okien, drzwi, witryn sklepowych
- * szlifowanie szyb stołowych i meblowych
- * lustra, dowolny rozmiar
- * oprawa obrazów
- * tablice nagrobkowe
- * gabloty sklepowe ze szkła - dowolny rozmiar
- * akwaria klejone ze szkła
- * szyby termoizolacyjne

Usługi wykonywane są w zakładzie
oraz u klienta.

Transport w obrębie 10 km.

GRATIS /jeżeli szklenie przekracza 5 m2/

ZAKŁAD CZYNNY CAŁĄ DOBĄ

Adam Kowal
Dąbrowa 113 Tel.84-14-12

BIURO KSIĘGOWE "BIUK"

Teresa Pawelec, 32-014 Brzezcie

Tel. 84-12-00 wew.130 lub 78-15-00 wew.130

ZAPRASZA w godz. 9.00-15.00

Budynek WDK Brzezcie

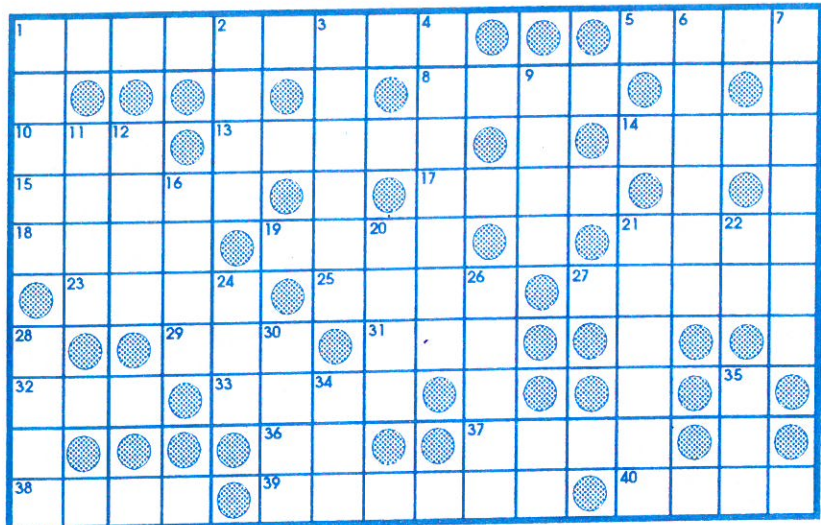
Oferuje:

- * Prowadzenie ksiąg handlowych
- * Prowadzenie podatkowej księgi przychodów i rozchodów
- * Prowadzenie ewidencji VAT
- * Prowadzenie ewidencji dla potrzeb zryczałtowanego podatku dochodowego
- * Sporządzanie deklaracji podatkowych i VAT
- * Rozliczenia roczne.

Poziomo:

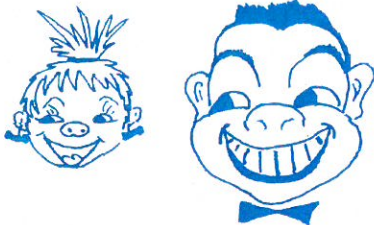
1. rodzaj głosowania
5. śląska gra w karty
8. stolica Łotwy
10. jednostka miary
13. pnącze
14. imię bohatera z filmu "Między nami jaskiniowcami"
15. prace polowe
17. zjawy
18. samochód inaczej
19. nad kuchenką
21. państwo
23. gatunek
25. kawa rozpuszczalna
27. przydatny do notatek
29. wiosną płynie rzeką
31. numer statystyczny
32. znak zodiaku
33. zakładane w sądzie
36. symbol Radu
37. rodzaj muzyki
38. jeden z muszkieterów
39. człowiek oddający się modlitwom i praktycznie umartwiający ciało
40. figura geometryczna

KRZYŻÓWKA



Pionowo:

1. piaszczysty teren nad morzem; 2. domy eskimosów; 3. zimowe okrycia głowy; 4. obuwie sportowe; 6. bilet lub zaproszenie; 7. obchodzi imieniny 28 X; 9. nigdy się nie zejdzie (w przysłowiu); 11. mąż świni; 12. imię żeńskie; 16. lany w Andrzejkę; 20. Anka inaczej; 21. nazwa piwa; 22. do, ..., mi, fa; 24. papuga; 26. nazwa z tresury; 28. groźna ryba; 30. 1/2 popularnej angielskiej jedn. pomiaru gruntu; 34. tasowanie kart; 35. mieszkanie;



PÓŁ ŻARTEM PÓŁ SERIO

- Czy są kobiety, które zbyt szybko wydają pieniądze ?
- Nie. Są mężczyźni, którzy zbyt wolno je zarabiają.

* * *

- Jakie są trzy drogi do komunizmu ?

1. Droga Lenina.
2. Droga wędlna.
3. Droga benzyna.

* * *

Horoskop Flammariona

Fiolet Biskupi (28 grudnia - 6 stycznia)

W tej dekadzie przyczodzą na świat ludzie o charakterze nie zawsze łatwym we współżyciu. Często są to osoby nieustępliwe i despotyczne; nie uznają autorytetów, niełatwo podporządkowują się komukolwiek, wiele w usposobieniu ich przesadnej dumy i chęci rządzenia innymi. Łatwo unoszą się gniewem, a wówczas nie przebiegają w słowach. Z upływem lat Fiolety Biskupie temperują się. W I połowie życia ludzie ci są dość trudni do zniesienia, także dla samych siebie. Fiolety Biskupie są na ogół zdolne i inteligentne, ale ich natury są dość egocentryczne. Kobiety przychodzące na świat w tym czasie mają dość twarde charaktery i dlatego zrażają nieraz nawet najbliższych pewną szorstkością. Żyją raczej długo, choć czasem trapią ich jakieś dolegliwości.

Czerń (7-16 grudnia)

Urodzeni w tej dekadzie roku są osobami o głębokim umyśle, dużych zdolnościach i ambicjach życiowych. W ich charakterach więcej jest zalet niż wad. Czernie są skromne i nie lubią podkreślać swych zalet czy umiejętności. Ludzie ci mają spokojny, pełen godności sposób życia, są uczynni i mili, chętnie spieszą innym z pomocą. Przyjaciele i rodzina zawsze mogą liczyć na nich, nawet w najtrudniejszych sytuacjach. W sprawach profesjonalnych zyskują sobie szacunek i sympatię. Mają wiele zalet przydatnych w pożyciu małżeńskim. Ludzie ci są często urodziwi, mają też wiele wdzięku i zachowują go do późnych lat.

Brąz (17-26 stycznia)

Ludzie symbolizowani przez tę barwę nie mają zbyt silnych charakterów. Są zmienni. Cierpią bardzo z powodu nadwrażliwości, która każe im wszystko przeżywać krótko, lecz bardzo intensywnie. Są roztrzępani, często gubią różne przedmioty. Sprawy osobiste układają im się często zmiennie i burzliwie. Wobec potomstwa są dość obojętni i niewiele dokładają starań do wychowywania swych dzieci. Brązy nie żyją długo, a powodem ich śmierci bywają nieraz zaniedbania zdrowotne.



Gazeta "SAMODZIELNOŚĆ" - wydawca Rada Gminy, redaktor naczelny - Dorota Kupiec Skład redakcji: Agata Smoter, Renata Gądek, Dionizy Kołodziejczyk. Adres redakcji: 32 - 015 Klaj, tel. 84 - 14 - 48, 84 - 11 - 00 wew. 34, tel / fax 84 - 13 - 33. Za treść ogłoszeń, reklam redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie skracania nadesłanych materiałów.